

Iwona Romańczyk

*Jestem surową panią "światliczanką" ze Szkoły Podstawowej Nr 277. Od sześciu lat prowadzę zajęcia z dziećmi z zakresu pierwszej pomocy. Cieszę się, że miałam okazję uczestniczyć w szkoleniu Fundacji Prometeusz, dzięki temu czuję się lepiej przygotowana do roli sędziego. Prywatnie jestem miłośniczką górskich wędrówek i fanką naszej drużyny narodowej. Moje hasło to: "nadzieja umiera ostatnia"*